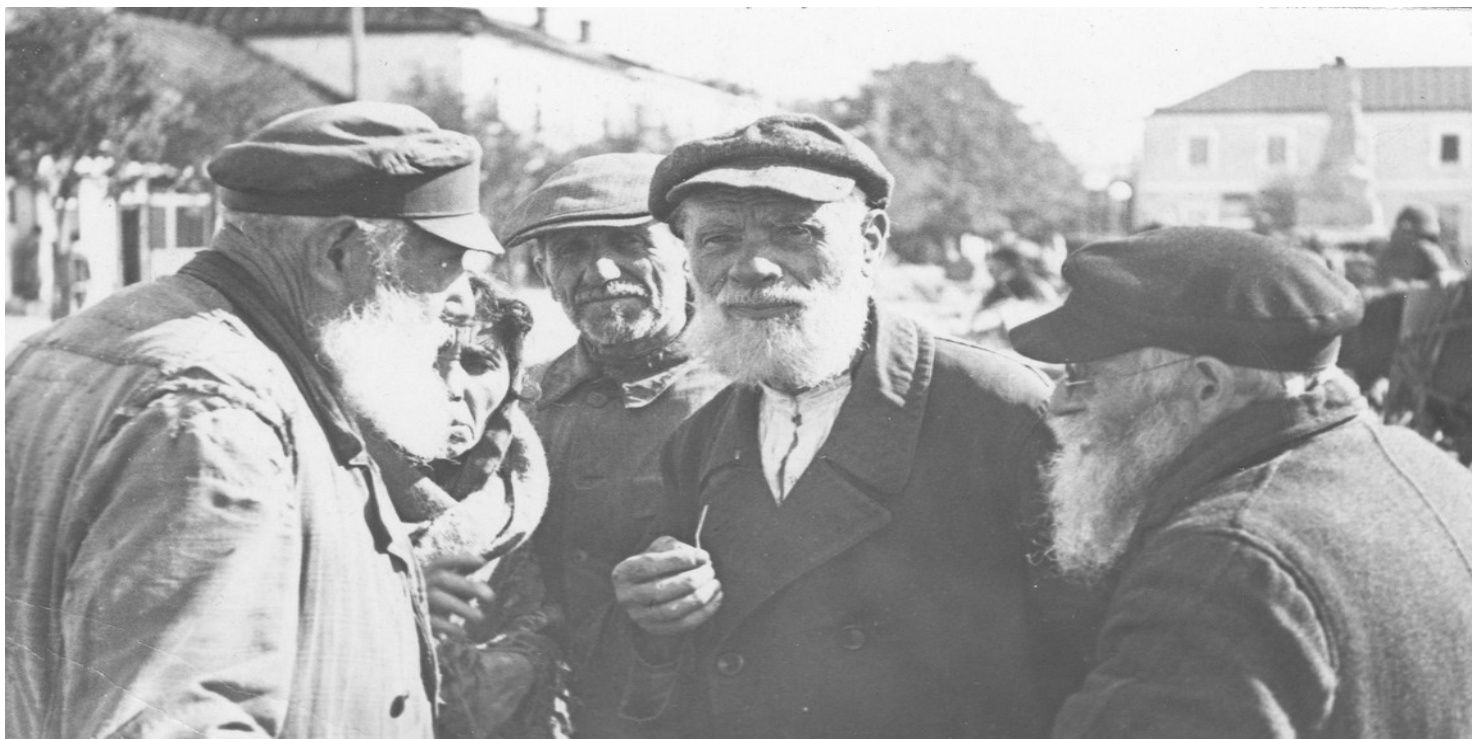


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zydzi/79903,Zydowskie-Ksiegi-Pamieci.html>



Rzeczpospolita, Żydzi z Nieświeża. Ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Żydowskie Księgi Pamięci

Autor: MARCIN URYNOWICZ 21.03.2021

Księgi pamięci (żyd. *jizkor buch*), poświęcone historii lokalnych społeczności żydowskich, weszły już na dobre do kategorii źródeł historycznych. Są one nie tylko ważnymi publikacjami odnośnie do dziejów Żydów, ale także niezbędnym uzupełnieniem historii Polski.

Księgi pamięci dawniej...

Najczęściej poświęcone są one społecznościom żydowskim w Europie pomordowanych w ramach polityki ludobójczej III Rzeszy. Nie jest to jednak reguła. Sam bowiem pomysł tworzenia „ksiąg pamięci” nie był dla społeczności żydowskiej nowy. Naród doświadczony tak często w historii różnego rodzaju nieszczęściami, wojnami, przesiedleniami, wypędzeniami, rabunkami, masowymi morderstwami i niszczeniem całych skupisk, już znacznie wcześniej odczuł potrzebę spisywania historii wspólnot, które nagle i w nienaturalny sposób przestawały istnieć. Za nieco symboliczny można uznać w tym kontekście fakt, że pierwsza tego rodzaju „księga pamięci” powstała pod koniec XIII wieku (1296) w Norymberdze. Autorem był Isaac ben Samuel z Meiningen, a jej celem było upamiętnienie ofiar pogromów i mordów datujących się od pierwszej wyprawy krzyżowej (1096).

Pierwsza tego rodzaju „księga pamięci” powstała pod koniec XIII wieku (1296) w Norymberdze. Autorem był Isaac ben Samuel z Meiningen, a jej celem było upamiętnienie ofiar pogromów i mordów datujących się od pierwszej wyprawy krzyżowej (1096).

...i w świecie nowoczesnym

Te pierwsze, tworzone jeszcze przed II wojną światową miały głównie cel religijno-rytualny, służyły wspomnianiu imion zmarłych i pomordowanych w ramach odmawianych za nich modłów, tak by wesprzeć ich w życiu pozagrobowym i ułatwić osiągnięcie stanu wiecznego spokoju. Powstawały głównie wśród Żydów aszkenazyjskich, czyli w społeczności, która ukształtowała się na terenach zachodniej Europy, w krajach niemieckojęzycznych, a następnie została wypędzona na ziemie I Rzeczypospolitej. Jednak te najważniejsze i najliczniejsze, dotyczące II wojny światowej powstawały najpierw w USA, a następnie od lat 50-ych XX wieku, wraz z masową emigracją żydowską na Bliski Wschód, w Izraelu. Ważnym centrum wydawniczym była także Ameryka Południowa (Argentyna). Tylko nieliczne powstały w Europie. Spisywane były głównie po żydowsku (w jidysz) oraz po hebrajsku. Z czasem także po angielsku.

Dostępność Ksiąg - ułatwienia i ograniczenia

Ogólna liczba wszystkich ksiąg pamięci powstałych po II wojnie światowej oscyluje około siedmiuset do tysiąca (w zależności od sposobu liczenia). Są one dość rozproszone po świecie, lecz największe zbiory mają biblioteki w Izraelu i w USA. Nie są więc łatwo dostępne. Tym niemniej także niektóre instytucje w Polsce, jak np. Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie, posiadają znaczną ich liczbę. *De facto* jednak od kilku już lat, dostęp do nich jest bezproblemowy, wystarczy komputerem z internetem. Około 700 takich ksiąg jest bowiem dostępnych on-line na stronie Nowojorskiej Biblioteki Publicznej (NYPL) pod adresem: <https://digitalcollections.nypl.org/collections/yizkor-book-collection#/?tab=about>. Korzystać więc z nich w praktyce można 24 godziny na dobę.

Pisaniem nie zajmowali się historycy, a zwykli ludzie, odczuwający potrzebę upamiętnienia najbliższych. Ze wszystkimi tego konsekwencjami: błędami faktograficznymi, upiększaniem przeszłości, idealizowaniem własnej społeczności, przy jednoczesnym podkreślaniu wad obcych.

By to jednak było możliwe, trzeba przełamać barierę językową. Obecnie nawet społeczność żydowska na świecie ma z tym problem. Osoby hebrajskojęzyczne nie znają na ogół jidysz. Krąg mówców jidysz jest zaś ograniczony do nielicznej grupy badaczy i miłośników tego języka. Istnieją co prawda szersze warstwy ortodoksów posługujących się często do dziś tym językiem w domach, lecz ci z kolei mało zainteresowani są tego rodzaju publikacjami jako niereligijnymi. Frustracja narastająca właśnie z powodu niemożności lektury tych publikacji w środowisku Żydów anglojęzycznych zrodziła, bardzo wartościowy w konsekwencji, *Yizkor Book Project* (Projekt Ksiąg Pamięci), dzięki któremu na stronie www.jewishgen.org, dostępnych są fragmenty setek takich publikacji.

Charakter Ksiąg jako źródła do dziejów Polski

Niektóre z nich zostały już przetłumaczone na język polski. W ostatnich kilku latach ukazały księgi pamięci

społeczności żydowskich z Opoczna¹, Mławy², Bielska Podlaskiego³. Jeszcze świeższej daty są księgi Łomży (2019) i Stawisk (2020), udostępnione polskiemu czytelnikowi dzięki staraniom Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego⁴. A w przygotowaniu są kolejne (np. Księga Pamięci Jedwabnego). Już kilka lat temu ukazała się niezwykle cenna antologia ksiąg pamięci, jedyna taka w Polsce, a niemal dekadę później bibliografia⁵.

Ogólna liczba wszystkich ksiąg pamięci powstałych po II wojnie oscyluje około siedmiuset do tysiąca (w zależności od sposobu liczenia). Największe zbiory mają biblioteki w Izraelu i USA.

Zaznajamianie się z treściami ksiąg pamięci jest dla polskiego czytelnika może nawet bardziej istotne, aniżeli dla mówcy jakiegokolwiek innego języka (poza samą społecznością żydowską rzecz jasna). Po pierwsze dlatego, że większość z nich dotyczy właśnie Polski. Z około 700 klasycznych ksiąg pamięci 540 dotyczy miejscowości leżących w roku 1939 w granicach Państwa Polskiego. Po drugie, wraz z rozwojem zainteresowania holocaustem i historią Żydów, księgi te są w coraz większym stopniu wykorzystywane przez historiografię światową, a co za tym idzie, wcześniej czy później, i tak dotrą do polskiej opinii społecznej. Po trzecie wreszcie, po dziś dzień, powstałe kilkadziesiąt lat temu publikacje, są ważnymi, a czasami nawet najważniejszymi, opracowaniami do dziejów I połowy XX wieku, w szczególności okresu międzywojennego. I dotyczy to nie tylko historii lokalnej społeczności żydowskiej, ale niekiedy w ogóle dziejów danej miejscowości.



Żydowska kolonia Jakowlewa na

Polesiu, przed 1939. Fot. Henryka Poddębskiego. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej (polona.pl)

Należy je jednak traktować jako punkt wyjścia do badań, i nic więcej. One same nigdy nie rościły sobie pretensji do miana rzetelnych opracowań historycznych. Takimi bowiem nie mogły być. Ich pisaniem nie zajmowali się historycy, lecz zwykli ludzie, którzy odczuli w pewnym momencie potrzebę upamiętnienia swoich najbliższych. Ze wszystkimi towarzyszącymi takiemu pisaniu konsekwencjami: błędami faktograficznymi, upiększaniem przeszłości, idealizowaniem własnej społeczności, przy jednoczesnym podkreślaniu wad obcych. To ostatnie nierzadko dotyczy nas, Polaków. Nie należy bynajmniej z tego powodu się obrażać lub przypisywać autorom złych intencji. Ludzie świeżo doświadczeni traumą wojenną i często złym doświadczeniem lat przedwojennych ulegają najróżniejszym emocjom. Ponadto znajdziemy tam również mnóstwo przykładów szlachetnych, liberalnych Polakach, nie zaczadzonych prymitywnym nacjonalizmem czy kościelnym antyjudazmem. Najważniejsze, że księgi te powstały, że ocalałe jednostki zdobyły się na taki trud i utrwaliły obraz minionego świata.

Czy nie brakuje nam analogicznych publikacji polskich? Szczególnie z Kresów Wschodnich, gdzie życie polskie zostało całkowicie zniszczone? Odpowiedź, jak można się obawiać, jest aż nadto twierdząca.

¹ *Opoczyńska księga pamięci*, red. Jerzy Gapys, Edyta Majcher-Ociesa, Opoczno 2014

² *Księga pamięci Żydów mławskich*, opr. Leszek Zygnier, Mława 2016

³ *Księga pamięci Żydów Bielska Podlaskiego*, opracowanie i przedmowa Wojciech Konończuk, Doroteusz Fionik, Bielsk Podlaski 2017

⁴ *Księga pamięci gminy żydowskiej w Łomży (Sefer zikaron li-kehilat Lomzah)*, red. Jom-Tow Lewiński, Łomża 2019; *Księga pamięci gminy żydowskiej w Stawiskach (Sefer Sławisk: yizkor bukh)*, red. I. Rubin, Łomża 2020

⁵ *Księgi pamięci gmin żydowskich: tam był kiedyś mój dom...*, wybór, oprac. i przedm. Monika Adamczyk-Garbowska, Adam Kopciowski, Andrzej Trzeciński, Lublin 2009; *Księgi pamięci gmin żydowskich: bibliografia (Jewish memorial books: a bibliography)*, wstęp i oprac. Adam Kopciowski, Lublin 2008.

COFNIJ SIĘ